

Sygn. akt IV P 238/14 Pm

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział IV Pracy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Aleksandra Czupryna
Protokolant:	Barbara Cebula

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2015 roku w Tarnowskich Górach

sprawy z powództwa: (...) S.A. w R.

przeciwko: A. P.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego A. P. (P.) na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w R. kwotę 32 959,22 zł brutto (trzydzieści dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych, dwadzieścia dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranego wynagrodzenia za pracę;
- zasądza od pozwanego A. P. (P.) na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w R. kwotę 2 392,93 zł netto (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote, dziewięćdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nierozliczonej zaliczki pobranej na zakup paliwa;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 738 zł (trzy tysiące siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt: IV P 238/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. z siedzibą w R. wniosła w dniu 10 marca 2014r. pozew przeciwko pozwanemu A. P.. W pozwie tym powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 35 809,66 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 września 2013r. tytułem zwrotu nienależnie wypłaconego pozwanemu wynagrodzenia. Ponadto, powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 2 943,29 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 września 2013r. jako nierozliczonej zaliczki pobranej przez pozwanego na zakup paliwa. Powódka domagała się także zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka twierdziła, że powód nie świadczył pracy na jej rzecz przez 55 dni tj. 3-5 i 7 stycznia, 18, 24-25 marca, 8 i 15 kwietnia, 4-6, 16-17, 19-20 maja, 6-7, 13-17, 20-21, 27-30 czerwca, 1, 8, 11-15, 18-22, 28-29 lipca, 1-5, 8-12, 16-17 sierpnia 2011r. Wyjaśniła też, że pozwany był u niej zatrudniony w okresie od 1 czerwca 2009r. do 16 września 2011r., ostatnio na stanowisku dyrektora ds. rynku ukraińskiego na podstawie umowy o pracę z dnia 31 sierpnia 2010r.

Powódka rozwiązała umowę z pozwanym w trybie natychmiastowym, z powodu naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych tj. informowania podległych sobie pracowników o nieprawdziwych okolicznościach w celu nakłonienia ich do założenia spółki konkurencyjnej wobec powódki, nieusprawiedliwionym nie świadczeniu pracy przez 40 dni roboczych i przebywaniu w tym czasie w Polsce, zamiast Ukrainie, udostępnieniu środków finansowych powódki konkurencyjnej firmie, wykorzystanie samochodu służbowego do celów prywatnych. Powódka wskazała, że wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach w sprawie IV P 272/11 oddalił powództwo A. P. o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jednocześnie sąd ten ustalił i potwierdził, że A. P. miał obowiązek świadczenia pracy na terytorium Ukrainy. Sąd ten ustalił też, że pan P. w okresie zatrudnienia u powódki został współnikiem i członkiem zarządu firmy konkurencyjnej. Ponadto, z ustaleń sądu wynikało, że pozwany w okresie od 1 czerwca do 9 sierpnia przez 40 dni przebywał w Polsce, w okolicach B., zamiast realizować obowiązki pracownicze wobec powódki na Ukrainie. Podobnie sąd ustalił, że w tym samym okresie pozwany korzystał na terenie Polski z firmowej karty paliwowej i dokonywał przy jej udziale zakupów paliwa. Sąd uznał też, że pozwany będąc nielojalnym wobec powódki, działał na jej szkodę, nadużył jej zaufania, przy czym jego zachowanie było świadome i towarzyszyła mu wina umyślna. Wyrok ten został utrzymany przez sąd rozpatrujący apelację A. P.. W takim stanie rzeczy roszczenia powódki o zwrot części wynagrodzenia oraz wydatków na zakupy niezwiązane z wykonywaniem pracy przez pozwanego są jej zdaniem zasadne.

Pozwany A. P., w odpowiedzi na pozew z dnia 24 września 2014r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zgłoszone przez powódkę roszczenie jest bezzasadne. Pozwany podniósł, że roszczenie uległo już przedawnieniu. Pozwany zaprzeczył też temu, aby w tym czasie nie świadczył pracy na rzecz powoda. Według pozwanego żądanie zgłoszone przez powódkę stanowi nadużycie prawa, z uwagi na długi okres jaki upłynął między wypłatą wynagrodzenia i zaliczki, a żądaniem ich zwrotu. Trudno bowiem oczekiwać od pracownika, aby tak długo miał się liczyć z obowiązkiem zwrotu i nie przeznaczył środków na potrzeby własnej rodziny. Ponadto, zdaniem pozwanego, proces o przywrócenie pozwanego do pracy dotyczył zasadności rozwiązania umowy o pracę, a nie tego, czy pozwany w tych dniach świadczył pracę na rzecz powódki. Twierdzenie powódki, że w związku z logowaniem telefonu pozwanego do sieci w Polsce, nie świadczył on w tym czasie pracy na rzecz powódki, jest zbyt daleko idące.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany pracował u powódki od 1 czerwca 2009r. na podstawie terminowych umów o pracę, a od 1 września 2010r. na podstawie umowy na czas nieokreślony, na stanowisku Dyrektora ds. (...) Ukraińskiego. Pozwany, w zakresie swoich obowiązków miał szeroki zakres spraw obejmujący m.in. opracowywanie i realizowanie strategii sprzedażowej na rynku ukraińskim, realizację zamówień z rynku ukraińskiego, przygotowywanie projektów umów z kontrahentami z rynku ukraińskiego, przygotowywanie i realizacja planów sprzedażowych dla podległego rynku, zarządzanie operacyjne sprzedażą na rynku ukraińskim, kontrolowanie działalności spółki ukraińskiej. Zadania powódki na Ukrainie były realizowane w spółce (...) powiązanej kapitałowo z pozwaną. Pozwany w swojej umowie o pracę wskazaną miał Ukrainę, jako miejsce wykonywania pracy, a o wszelkich pobytach w Polsce, związanych z targami czy innymi okolicznościami, powinien był informować swoich przełożonych w Polsce i na przyjazd do kraju musiał uzyskać zgodę zarządu. Strona powodowa jest dużą firmą zajmującą się importem i sprzedażą pod własną marką produktów elektrycznych na terenie całej Europy. Poza oddziałem w Polsce powód ma jeszcze 8 oddziałów w Europie. Jednym z nich był oddział na Ukrainie, którym to właśnie kierował pozwany.

(dowód: ustalenia Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach (Sygn. akt: IV P 272/11 oraz Sądu Okręgowego w Gliwicach VIII Pa 153/13, akta osobowe pozwanego, przesłuchanie strony powodowej)

Sąd ustalił, że w połowie sierpnia 2011r. powódka dowiedziała się, że pozwany został współnikiem i członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. w B. – spółki konkurencyjnej wobec powódki, zajmujące się importem i handlem artykułami

elektrotechnicznymi (asortymentem podobnym do powódki), utworzonej przez byłych pracowników powódki. Okoliczność ta, skłoniła zarząd powódki do bliższego -przyjrzenia się pracy wykonywanej przez pozwanego i sprawdzenia, czy w sposób należyty dba on o dobro oddziału ukraińskiego powódki. W wyniku analizy logowania się telefonu pozwanego, zarząd powódki doszedł do przekonania, że pozwany przebywał w Polsce, zamiast wykonywać swoje obowiązki służbowe na Ukrainie. Powódka zleciła także wykonanie zestawienia stacji benzynowych, na których powód tankował powierzony mu samochód służbowy. Z zestawienia tego oraz z faktur wystawionych przez firmę (...) wynikało, że powód w okresie od czerwca do sierpnia 2011r. przebywał w Polsce, gdzie korzystał z karty paliwowej i dokonywał zakupu paliwa. W tej sytuacji Powódka rozwiązała umowę z pozwanym w trybie natychmiastowym, z powodu naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych tj. informowania podległych sobie pracowników o nieprawdziwych okolicznościach w celu nakłonienia ich do założenia spółki konkurencyjnej wobec powódki, nieusprawiedliwionym nie świadczeniu pracy przez 40 dni roboczych i przebywaniu w tym czasie w Polsce, zamiast Ukrainie, udostępnieniu środków finansowych powódki konkurencyjnej firmie, wykorzystanie samochodu służbowego do celów prywatnych. Od tego zwolnienia pozwany odwołał się do sądu i przed tut. Sądem toczyła się sprawa z powództwa A. P. przeciwko spółce (...) o odszkodowanie. Prawomocnym wyrokiem sądu powództwo zostało oddalone. Sąd prowadzący sprawę ustalił i potwierdził, że A. P. miał obowiązek świadczenia pracy na terytorium Ukrainy, że w okresie zatrudnienia u powódki został współnikiem i członkiem zarządu firmy konkurencyjnej. Ponadto, z ustaleń sądu wynikało, że pozwany w okresie od 1 czerwca do 9 sierpnia przez 40 dni przebywał w Polsce, w okolicach B., zamiast realizować obowiązki pracownicze wobec powódki na Ukrainie. Podobnie sąd ustalił, że w tym samym okresie pozwany korzystał na terenie Polski z firmowej karty paliwowej i dokonywał przy jej udziale zakupów paliwa. Sąd uznał też, że pozwany będąc nielojalnym wobec powódki, działał na jej szkodę, nadużył jej zaufania, przy czym jego zachowanie było świadome i towarzyszyła mu wina umyślna.

(dowód: ustalenia Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach (Sygn. akt: IV P 272/11 oraz Sądu Okręgowego w Gliwicach VIII Pa 153/13)

W toku niniejszego procesu Sąd ustalił dodatkowo, że pozwany co najmniej w dniach 3-5, 7 stycznia, 18,24-25 marca, 8, 15 kwietnia, 4-6, 16-17, 19-20 maja, 6-7, 13-17, 20-21, 27-30 czerwca, 1, 8, 11-15, 18-22 i 28-29 lipca, wszystko 2011r. bez usprawiedliwienia nie świadczył pracy na rzecz powódki, w ramach trwającego wówczas stosunku pracy. Wynika to z przedłożonych przez powódkę raportów lokacji telefonu służbowego pozwanego o nr 609 850 579, który w tym czasie logował się w kraju oraz z zestawienia połączeń wykonanych z przedmiotowego telefonu w tym samym okresie.

Ustalono także, że za w/w dni nieobecności w pracy pozwany pobrał wynagrodzenie, którego łączna wartość wynosiła 35 809,66 zł brutto. Sąd ustalił ponadto, że w związku z przebywaniem w Polsce, zamiast na Ukrainie, pozwany w okresie od czerwca 2011r. do sierpnia 2011r. wydatkował także na potrzeby własne środki zgromadzone na rachunku powódki na łączną kwotę 2 943,29 zł brutto korzystając bez usprawiedliwienia ze służbowej karty paliwowej (...) powierzonej mu przez powodowy zakład na zakup paliwa, którego to zakupu mógł dokonywać wyłącznie w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Pozwany natomiast w tym okresie spornym był w kraju i nie wykonywał obowiązków na rzecz spółki. Ustalono także, że powodowa spółka nigdy nie wyraziła zgody na korzystanie przez pozwanego z samochodu służbowego do celów prywatnych. .

(dowód: wyliczenia wynagrodzenia pozwanego k.37-43, raport zakupów na kartę k.79-81 akt IV P 272/11, faktury za zakup paliwa k.82-116 akt IV P 272/11, raport lokalizacji telefonu pozwanego k.118-194, zestawienia billingów telefonu pozwanego dołączone do pozwu)

Co do wysokości kwot wyliczonych przez powodową spółkę a dochodzonych w tym procesie pozwany ich nie kwestionował.

(oświadczenie pozwanego k.150)

Ustalono także, że spółka konkurencyjna I. została założona w dniu 21 czerwca 2011r. i zarejestrowana w KRS-ie w dniu 20 lipca 2011r. i zajmuje się min. produkcją i sprzedażą elektrycznego sprzętu oświetleniowego.

(dowód: wypis z KRS-u)

Ustalono, że wynagrodzenie pozwanego w ostatnim okresie zatrudnienia u strony powodowej wynosiło 13.500 zł miesięcznie.

(dowód: akta osobowe pozwanego i zaświadczenie o zarobkach w aktach IV P272/11)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dowody z dokumentów, zeznania stron i przede wszystkim, w oparciu o ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, a zawarte w uzasadnieniu do wyroku z dnia 1 sierpnia 2013r. Sygn. akt IV P 272/11, podtrzymanego następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 12 grudnia 2013r. Sygn. akt: VIII Pa 153/13. W ocenie Sądu przedłożone przez strony dowody z dokumentów były wiarygodne, gdyż ich prawdziwość nie była przez strony procesu kwestionowana. Bezsprzeczne w sprawie była ewentualna wysokość wynagrodzenia pobranego przez pozwanego, które przy ustaleniu, że było ono nienależnie pobrane podlegałyby zwrotowi i to zarówno z tytułu pobranego wynagrodzenia, jaki pobranych kwot na wydatki związane z samochodem służbowym. Bezsprzeczne w sprawie była okoliczność, że pozwany podczas pracy dla powódki, przebywał w spornych okresach czasu w Polsce. Sporne natomiast było to, w jakich charakterze pozwany przebywał w Polsce, czy mógł on świadczyć pracę na rzecz spółki ukraińskiej przebywając w Polsce i czy czynił to za cichym przyzwoleniem powódki, czy też powódka nie miała świadomości takiego postępowania pozwanego. W ocenie Sądu, całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego świadczy o tym, że pozwany przebywał na terytorium Polski w związku z prowadzeniem własnego biznesu, a nie w celu prowadzenia spraw ukraińskiej spółki – córki. Za takim stanowiskiem przemawia treść umowy o pracę pozwanego, gdzie wyraźnie zapisano miejsce jego pracy jako „terytorium Ukrainy” jak również zakres jego obowiązków, z którego to wynika, że tak faktycznie to pozwany zarządzał spółką ukraińską i podejmował wszelkie decyzje związane z jej działalnością. Ponadto, pozwany w dniu 16 sierpnia 2011r. okłamał pracownika powódki A. O. podczas rozmowy telefonicznej, że przebywał na Ukrainie, a tymczasem jego telefon logował się w Polsce. Skoro zatem pozwany twierdzi, że przebywał w Polsce za zgodą powódki, która nie czyniła mu z tego tytułu dotychczas zarzutów, to dlaczego nie powiedział w rozmowie telefonicznej, że rzeczywiście przebywa w kraju. Nie mógł tak powiedzieć gdyż jak wynika już z ustaleń przed sądem, który prowadził poprzednią sprawę stron jak i w toku tego procesu obszarem działania pozwanego była Ukraina i ewentualny udział jego w targach czy spotkaniach z polskimi klientami musiał być wcześniej zgłoszony i zaakceptowany przez Prezesa spółki.

(uzasadnienie wyroku sądu w sprawie IV P272/11 k.399)

Ponadto, jak ustalono pozwany był udziałowcem i członkiem zarządu spółki konkurencyjnej wobec powódki, która została założona w dniu 21 czerwca 2011r. a więc w czasie w którym pozwany przebywał w kraju.

Nagromadzenie zbiegów okoliczności jest w tym przypadku, w ocenie Sądu tak duże, że nie pozostawia Sądowi żadnych wątpliwości co do tego, że tak naprawdę pozwany musiał załatwiać w Polsce sprawy nowozakładanej spółki konkurencyjnej. Oczywistym jest, że zakładanie spółki wymaga sporego nakładu czasu, zwłaszcza w początkowej fazie i nie jest możliwe bez osobistego przebywania w kraju, gdzie spółka ma być zakładana i następnie rozwijana. Tłumaczenia pozwanego, jakoby zapomniał zabrać ze sobą na Ukrainę telefonu, są w ocenie Sądu naiwne, niewiarygodne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym Sądu, a także z pozostałym materiałem dowodowym. Podobnie jak i tłumaczenie pozwanego, że świadczył prace na rzecz spółki ukraińskiej przebywając w Polsce. Przerasta wyobraźnię Sąd twierdzenie pozwanego, że można pracować dla Spółki na Ukrainie jako jej dyrektor, nie będąc obecnym na Ukrainie osobiście, jednocześnie rozwijając własną spółkę w Polsce. Sam pozwany zeznał zresztą, że „załatwiał sprawy z transportem i cłem, a każda sprawa była wyjątkowa i wymagała jego obecności” (k.157). W ocenie Sądu, skoro pozwany niezwykle często przebywał w Polsce, pomimo wyraźnie wskazanego miejsca pracy na Ukrainie, to musiał ten czas poświęcać na rozwijanie własnej firmy. O ile można by jeszcze zrozumieć okazjonalny przyjazd do kraju w celu załatwienia jakichś formalności, czy też nawet spraw osobistych, choć i tak musiałby mieć zgodę Prezesa spółki, to jednak regularne przyjazdy do kraju, nawet po kilka dni w miesiącu, świadczą o tym, że pozwany załatwiał w tym czasie tak na prawdę swoje własne interesy. W takim układzie, poczynione przez niego w Polsce wydatki z karty

paliwowej, nie mogły zostać uznane za związane z wykonywaniem przez pozwanego pracy dla powoda. Sąd uznał, że pozwany nie świadcząc pracy na rzecz powódki, powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu bez prawnie pobranych świadczeń. W ocenie Sądu, twierdzenia powoda, który jakoby zużył pobrane środki na potrzeby własnej rodziny i nie jest już wzbogacony, nie zasługiwały na uwzględnienie. Twierdzenia te bowiem sprzeczne są z doświadczeniem życiowym. Pozwany zarabiał jak na polskie warunki bardzo dobrze, bo ponad 13.500 zł miesięcznie i mógł sobie spokojnie odłożyć sumy, których zwrotu domaga się powódka, tym bardziej, że świadom był, że postępuje w stosunku do powódki nieuczciwie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pkt 1, 2 i 3 wyroku, podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 80 Kodeksu pracy w związku z art. 405 k.c., który wprost stanowi, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Skoro tak, to wobec ustaleń Sądu, że powód przez ponad 50 dni będąc zatrudnionym przez powódkę, nie świadczył dla niej pracy, pobrane przez niego wynagrodzenie uznać należy za nienależnie pobrane. Podobnie za nienależnie pobrane należało uznać wydatkowanie środków z karty paliwowej przez pozwanego w okresie, gdy zgodnie z ustaleniami Sądu nie świadczył on pracy na rzecz powódki. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, który to zarzut zasadny był jedynie w za okres stycznia 2011r. (wynagrodzenie za 4 dni stycznia), gdyż roszczenia ze stosunku pracy przedawniają się w terminie trzyletnim. W związku z powyższym, Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 2 850,44 zł brutto dochodzonej tytułem zwrotu pobranego wynagrodzenia za styczeń 2011r. a wyliczonej przez powoda, a pozostałą kwotę wyliczoną przez stronę powodową Sąd w pkt 1 wyroku zasądził na jej rzecz od pozwanego. Ponieważ w toku procesu pozwany nie kwestionował wysokości kwot dochodzonych pozwem w związku z czym prawidłowość jej wyliczenia nie była przez sąd badana.

W pkt 2 wyroku zasądzając kwotę stanowiącą zwrot kosztów zakupu przez pozwanego paliwa Sąd dokonał jedynie niewielkiej korekty w dochodzonej kwocie albowiem powódka domagała się zapłaty poniesionych wydatków w wysokości 2 943,29 zł brutto, a tymczasem poniesiona przez nią szkoda wynosiła jedynie wartość netto od tej kwoty, gdyż powódka mogła sobie odliczyć wartość VAT od tej kwoty w wysokości 550,36 zł i w tym zakresie w pkt 3 wyroku Sąd oddalił powództwo.

W pkt 4 wyroku Sąd orzekł w oparciu o art. 98 kpc, obciążając pozwanego, jako stronę przegrywającą proces kosztami postępowania, na które złożyły się opłata od pozwu w wysokości 1 938 zł oraz koszty zastępstwa procesowego strony powodowej reprezentowanej przez radcę prawnego ustalone na podstawie § 6 ust.5 w zw. z § 11.1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1,2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1349 ze zm.) w wysokości 1 800 zł. Sąd wziął pod uwagę, że powód tylko nieznacznie przegrał sprawę.

.....

/SSR Aleksandra Czupryna/

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie

2. odpis uzasadnienia doręczyć wraz z wyrokiem, bez pouczenia:

- pełnomocnikowi powódki
- pełnomocnikowi pozwanego

K.. 14 dni lub z wpływem

T. dnia 1 października 2015r.

.....

/SSR Aleksandra Czupryna/